

**HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ**

**T. VIII**

**GMINA I MIASTO SIANÓW**



FUNDACJA „DZIEDZICTWO”  
URZĄD GMINY I MIASTA SIANÓW

# HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM VIII

**GMINA I MIASTO SIANÓW**

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI  
JAN SROKA

SIANÓW–SŁAWNÓ 2009

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej*, t. VIII: *Gmina i Miasto Sianów* [History and Culture of the Sławno region, vol. VIII: Town Sianów and Community]. Fundacja „Dziedzictwo” Gmina i Miasto Sianów, Sianów–Sławno 2009. pp. 427, figs 126, colour plates 20. ISBN 978-83-61603-00-9. Polish text with German summaries.

These are studies of aspects of history and culture of the Sianów region [Pomerania, Poland]. These papers refer to archaeology and history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It is hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future. Some papers also refer to current projects which aim is to teach local history, use them for the development as well as build new identity with the respect to the past.

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2009  
© Copyright by Authors

Na okładce: Bolesław Kurzawiński, *Sianów ulica Tylna*, 1954, papier, tusz, ołówek,  
22,5 × 30 cm, własność Muzeum w Koszalinie, reprodukcja fotograficzna:  
Ilona Łukjaniuk, Marta Adamczak

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Konferencję oraz publikację sfinansowano ze środków  
Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie

Redaktor: *Katarzyna Ceglarz*  
Łamanie komputerowe: *Eugeniusz Strykowski*

Wydawca/Herausgeber:  
Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2

ISBN: 978-83-61603-00-9

Druk/Druck: Wydawnictwo Feniks, 75-206 Koszalin, ul. Jana z Kolna 38B

---

---

## Spis treści

---

---

JAN SROKA (Sławno), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Granice kulturowe? O waloryzowaniu przeszłości</i> . . . . .	7
RYSZARD WĄTROBA (Sianów), <i>Sianów i okolica dziś</i> . . . . .	15
IGNACY SKRZYPEK (Koszalin), <i>Osadnictwo archeologiczne gminy Sianów</i> . . . . .	21
JOANNA CHOJECKA (Koszalin), <i>Źródła archiwalne do dziejów gminy Sianów</i> . . .	83
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy miejscowe Gminy i Miasta Sianów</i> . . . . .	119
BARBARA POPIELAS-SZULTKA (Słupsk), <i>Posiadłości ziemskie klasztoru bukowskiego na ziemiach Sławińskiej i Darłowskiej</i> . . . . .	167
SYLWIA WESOŁOWSKA (Szczecin), <i>Z dziejów szkolnictwa w Gminie i Mieście Sianów do 1945 roku</i> . . . . .	177
WOJCIECH STYLSKI (Szczecin), <i>Z dziejów wsi Sierakowo</i> . . . . .	209
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin), <i>Za górami, za lasami... fabryka. Gmina Sianów w dawnej kartografii i ikonografii</i> . . . . .	217
MARIA WITEK, WALDEMAR WITEK (Szczecin), <i>Tradycyjne (ryglowe) budownictwo wiejskie w gminie Sianów</i> . . . . .	269
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), <i>Flora parków podworskich gminy Sianów</i> . . . . .	297
SIEGFRIED BARZ (Będzinko), <i>Okolice Sianowa w twórczości malarzy niemieckich okresu międzywojennego</i> . . . . .	315
BERNARD KONARSKI (Koszalin), <i>Fabryka zapatek w Sianowie</i> . . . . .	321
INGE WESTHÄUSLER (Meisenweg, Niemcy), <i>Eventin von März 1945 bis August 1946</i> . . . . .	331
KAZIMIERA JANOWICZ (Sianów), <i>Nasze drogi do Sianowa</i> . . . . .	337
RYSZARD WĄTROBA (Sianów), <i>Honorowi Obywatele Gminy i Miasta Sianowa</i> . . .	351
ANDRZEJ DĘBOWSKI (Sianów), <i>Gmina Sianów na Szlaku Cysterskim</i> . . . . .	371
ALEKSANDRA KOWALCZYK (Sianów), <i>Wioski tematyczne – kierunek rozwoju polskiej wsi po roku 1989</i> . . . . .	381

HENRYK ROMANIK (Koszalin), <i>Kontynuacje literackie, duszpasterskie i społeczne doświadczenie artystyczne z albumem poetyckim „Koniec świata w Iwici- nie”</i> .....	389
Indeks osób .....	407
Indeks nazw geograficznych .....	417
Lista adresowa Autorów .....	425

---

---

# **Kontynuacje literackie, duszpasterskie i społeczne doświadczenie artystyczne z albumem poetyckim *Koniec świata w Iwęcinnie***

---

---

HENRYK ROMANIK (Koszalin)

## **Wprowadzenie**

Publikacja z 2003 roku (Romanik, Pacholski 2003), która powstała jako owoc namysłu nad tożsamością małej ojczyzny między Koszalinem, Darłowem i Sianowem oraz modlitwy o dobrą przyszłość u progu nowego tysiąclecia, stała się zaczątkiem dobrych działań w samym Iwęcinnie. Poeta (ks. H. Romanik) i fotografik oraz wydawca (Z. Pacholski) doświadczyli praktycznie bezowocności zmagania z aparatem polityki kulturalnej upadającego województwa i jednocześnie stali się uczestnikami przebudzenia nowych inicjatyw, pomysłów i wysiłków różnych środowisk, którzy podzielają zainteresowanie skarbami leżącymi w małej wsi przy drodze...

Obecne refleksje i projekty są owocem wieloletnich rozmów, sporów i dyskusji wokół pytań o to, „co dalej po końcu świata?” Najpierw wymienię szereg punktów stanowiących przedmiot naszych rozważań, które częściowo zamieniają się w projekty i zadania. Następnie przedstawię scenariusz planowanego przewodnika-modlitewnika, którego elementy już istniejące (poezja własna i cytaty z klasyki) zaprezentuję w ostatniej części.

## 1. Elementy projektu „Iwięcino – wieś końca świata” i dalsze propozycje programowe

W ramach aktywizacji mieszkańców wsi oraz rozwoju projektu wsi tematycznych (por. Kowalczyk w tym tomie; też Idziak 2004) powstała inicjatywa odwołująca się do istniejącej w kościele w Iwięcinie polichromii „Sąd Ostateczny”. Współpraca pomiędzy władzami Gminy i Miasta Sianów, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi Iwięcino, KTSK i parafią rzymskokatolicką w Dobiesławiu doprowadziła do sformułowania projektu „Iwięcino – wieś końca świata”. Wśród zadań realizowanych w ramach tego projektu wymienić można następujące:

- teologiczno-literackie opracowanie malowidła w kościele na stronę www programu wiosek tematycznych i Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Iwięcina;
- wydanie nowego zbioru poezji i medytacji pod tytułem *Jako w niebie tak i na ziemi* (przewodnik duchowy po zabytkach iwiecińskich);
- wieloetapowy zintegrowany program nastawiony na promocję Iwięcina: Iwięcino na turystycznym „Szlaku Cysterskim” (por. Dębowski w tym tomie) z okolicami: Darłowo, Bukowo Morskie, Dobiesław, Iwięcino, Sucha Koszalińska, Sianów, Osieki Koszalińskie, Góra Chełmska, katedra w Koszalinie (rzeźby Andrzeja Wencla z Iwięcina, 1512);
- informacja na stronach www i oznakowanie trasy Koszalin–Sianów–Darłowo (plansze-informacje, foldery turystyczne i drogowskazy);
- elementy programu duszpastersko-kulturalnego obejmują:
  - kameralne koncerty muzyczno-literackie, np. instrumentalności z FK i Zespołu szkół muzycznych w Koszalinie, aktorzy BTD, Teatru Dialog, Studia poezji i piosenki (E. Czapik-Kowalewska i R. Kowalewski z zespołem),
  - medytacje literacko-religijne (paraliturgetyczne) z udziałem studentów WSD/WT US w Koszalinie,
  - edycja pleneru malarskiego z Osiek o tematyce iwiecińskiej (sprawy ostateczne) z aukcją na rzecz prac konserwatorskich,
  - spektakle światło i dźwięk w kościele i na zewnątrz w sezonie wakacyjnym według autorskiego scenariusza,
  - koncerty muzyki dawnej w ramach Koszalińskiego Festiwalu Organowego (po remoncie organów);



- kalendarium uroczystości kościelnych obejmuje:
  - odpust patronalny MB Królowej Polski (3 maja) z festynem wiejskim oraz święto patrona strażaków, św. Floriana (4 maja),
  - rocznicę śmierci Jana Pawła II (2 kwietnia),
  - pielgrzymkę diecezjalną/regionalną do Iwęcina w Niedzielę Wniebowstąpienia Pańskiego (6. niedziela po Wielkanocy),
  - odpust parafialny w święto MB Częstochowskiej (zamknięcie sezonu turystycznego i dożynki parafialne w Dobiesławiu) (26 sierpnia),
  - Zaduszki poetycko-muzyczne w pierwszych dniach listopada,
  - nabożeństwo z medytacją o Sądzie Ostatecznym i koncert kameralny (Niedziela Chrystusa Króla – ostatnia przed adwentem w listopadzie),
  - medytację o czasie na podsumowanie roku (ostanie dni roku),
- konkurs i wystawę fotograficzną (część profesjonalna i amatorska) na temat *Co dalej po końcu świata?*;
- międzyszkolny konkurs literacki *Kurek na kościele* (nowe legendy i bajki z naszej okolicy);
- cykl wybranych utworów klasyki polskiej pod hasłem *Poezja ostateczna*, rozmieszczonych na planszach wokół kościoła w centrum wsi Iwęcino,
- lapidarium pamięci dawnych mieszkańców na cmentarzu iwęcińskim.

## 2. Przewodnik-modlitewnik iwęciński

### *Jako w niebie tak i na ziemi*

Projekt przewodnika-modlitewnika duchowego po malowidłach i zabytkach kościoła w Iwęcinie ma być propozycją wydawniczą potrzebną na szlaku między Sianowem, Koszalinem i Darłowem. Duchowym celem wędrowki turysty i pielgrzyma szukającego miejsca dla odpoczynku i zadumy jest kościół w Iwęcinie. Planowana książka ma być zarówno informatorem turystycznym, jak i zbiorem tradycyjnych i nowych modlitw, medytacji biblijnych oraz historycznych, a także zachęt życiowych dotyczących głównego tematu *Sanktuarium Chrystusa Króla Wszechświata i Wniebowstąpienia Pańskiego*.

Część tekstów już istnieje jako kontynuacja albumu *Koniec świata w Iwęcinie* (Romanik, Pacholski 2003). Modlitewnik mógłby stać się zwrócić lokalnej tradycji i przewodnikiem duchowego doświadcze-

nia ponad granicami. Adresatem naszej propozycji wydawniczej mają być parafianie i diecezjanie, mieszkańcy i goście Pomorza Środkowego. Wydanie winno być praktyczne z perspektywy podróżnika-pielgrzyma (format B3, twarda okładka, szycie). Może zawierać nieco ilustracji wnętrza i otoczenia, mapkę podrózną okolicy, kalendarium historii kościoła. W zamierzeniu na przewodnik-modlitewnik składać się będą:

- dedykacja poświęcona śp. Kardynała Ignacego Jeża,
- Wstęp biskupa Edwarda Dajczaka,
- historia kościoła w Iwięcinie i zabytków w jego wnętrzu,
- Ikonografia i symbolika malowidła „Sąd Ostateczny”<sup>1</sup>,
- wypowiedzi duchowego przewodnika (wiara, życie, historia, losy małej ojczyzny),
- „Jako w niebie tak i na ziemi” – medytacja do Ojciec nasz,
- Akt zaufania Opatrzności Bożej,
- *Niebo w Iwięcinie*,
- *Psalm: Jezus w Iwięcinie*,
- modlitwa z Kardynałem śp. Ignacem o końcach świata („Panie, my som dalej...”),
- dziękczynienie za życie (różne wydarzenia i sakramenty),
- pacierz wieczorny i przygotowanie na śmierć,
- *Brama nieba*,
- *Medytacje o śmierci, zmartwychwstaniu i sądzie* (polichromia sklepienia),
- litania na Wniebowstąpienie Pańskie (o życiu wiecznym),
- modlitwa za naszych zmarłych,
- modlitwa zaduszkowa (za wszystkie groby),
- prośba pomocna za dusze czyścicowe,
- modlitwy chorych i umierających,
- o nagłej i niespodziewanej śmierci – suplikacja przy mijaniu krzyży przydrożnych,
- *Hymn odpustowy na święto NMP Królowej Polski* (suplika),
- Różaniec iwięciński (rozważania o Ślubach Jasnogórskich według kardynała S. Wyszyńskiego),
- modlitwy za Polskę według Jana Pawła II,
- wieczorna modlitwa dziękczynna za życie,
- *Brewiarz z Janem Pawłem II w dniu ostatnim*,
- medytacja o Miłosierdziu,
- medytacja o Zmartwychwstaniu nad brzegami Bałtyku, jeziora Bukowo, Wieprzy i Grabowej,

<sup>1</sup> Kursywą zaznaczono teksty już istniejące.

- Psalm o Jezusie Wniebowstępującym,
- *Jezus nad głowami* (dla dobrego proboszcza TG),
- Kantyk dla Królowej Nieba (według Ap 12),
- modlitwy sąsiadów: polska o słowność, niemiecka o pojednanie, ukraińska o solidarność, rzymska o jedność, żydowska o wiarę, europejska o wierność, światowa o pokój,
- Akty strzeliste różnych pokoleń (krótkie modlitwy),
- *Medytacja w pokuszeniu (Anioł i diabeł)*,
- Wołanie do Ducha Świętego (przed czytaniem Biblii, przed wyruszeniem w drogę, przed ważnymi decyzjami),
- Medytacje o nowych symbolach: *kogut* (czuwajcie, przebudźcie się), *4. brama* (czas ucieka, wieczność czeka), *dąb „Karol”* (drzewo, dziecko i dom),
- psalmy w czterech bramach (wg tradycji pogrzebowych),
- nowenna iwiecińska przed Wszystkimi Świętymi (wg Błogosławieństw),
- viatyk, czyli pochwała czterech bram (o chodzeniu do kościoła),
- modlitwy wakacyjne, podrózne, nadmorskie i śródpolne,
- pielgrzymka eucharystyczna do Osiek (adoracja, rozmowa z Jezusem),
- pielgrzymki maryjne (rozważania w drodze): koszalińska na Górę Chełmską (pokutna i rodzinna), darłowska (pomorska, historyczna, o pojednanie), polanowska do MB Bramy Niebios,
- Hymn o zmartwychwstaniu (na cmentarzach Iwięcina i okolic),
- podziękowanie za ludzką dobroć,
- Klucz i owczarnia: modlitwa ze św. Piotrem (Zygmuntowi Kostrzewie),
- błogosławieństwa dla duszpasterzy iwiecińskich (cystersów, pastorów i proboszczów),
- modlitwa strażacka do św. Floriana,
- modlitwa drogowa do św. Krzysztofa,
- modlitwa wodniacka do św. Mikołaja,
- modlitwa gospodyń do św. Marty z Betanii,
- modlitwa kościelna do św. Józefa (troska o budowlę),
- modlitwa rodzinna do św. Anny i Joachima,
- modlitwa szkolna do św. Mojżesza,
- modlitwa małżeńska do św. Jana Chrzciciela,
- modlitwa cysterska do św. Bernarda,
- modlitwa ojczysta do Jana Pawła II,
- Psalm do Madonny Mistrza Andrzeja z Iwięcina w koszalińskiej katedrze (o jedność),

- mapa komunikacyjna („Szlak Cysterski” i „Wioski tematyczne”),
- informacja o inicjatywach tematycznej wsi „Iwięcino – wieś końca świata”,
- kalendarium historii kościoła.

### **3. Zrealizowane fragmenty przewodnika-modlitewnika**

#### **3.1. Ikonografia, symbolika i duchowość polichromii „Sąd Ostateczny” w Iwięcinie**

Mówienie o „końcu świata” w tych stronach technicznie niepokojem i odsłania rany wielu dramatycznych przemian, które przez wieki udeżyły w mieszkańców Iwięcina. Ponad siedem wieków historii tej wsi położonej między cysterskim Bukowem i koszalińską Górą Chełmską bogate były w doświadczenia wyrażone artystycznym dziełem o uniwersalnej wartości. Niezwykłym skarbem iwięcińskiego kościoła jest malowidło na sklepieniu przedstawiające „Sąd Ostateczny” jako finalne wydarzenie historii świata i decydujący etap drogi ku szczęśliwej wieczności w życiu każdego człowieka.

Pod koniec burzliwego na Pomorzu XVII wieku tutejszy pastor Jakob Malichius (1679–1718) zafundował dla świątyni niezwykłą polichromię. Był to nieznanymi z imienia malarz, który co prawda nie dorównywał artystom metropolii europejskich, lecz co do koncepcji ikonograficznej wzorował się na najbardziej znanych realizacjach tego tematu. Przywołajmy jako przykłady dzieła Hansa Memlinga z Gdańska (1473) i Michała Anioła w Rzymie (1541), które do dzisiaj zachwycają i prowadzą spojrzenie pielgrzymów świata ku niebu. Może dziwić, że po reformacji na Pomorzu (1534) luterańscy duszpasterze nadal posługiwali się symboliką od średniowiecza obecną w świątyniach niepodzielonego Kościoła Europy Zachodniej. Zbliżał się wtedy jubileuszowy Rok Pański 1700 i obrazy nad głowami wiernych miały umacniać wyobraźnię słuchających pobożnych kazań głoszonych z natchnionej ambony. Wierni zasiadali w ławkach pokrytych dekoracją malarską nawiązującą do dawnych idei „mistycznego ogrodu”. W ten sposób jakby wyrażali tęsknotę za powrotem do ziemskiego raju. Tymczasem czekała ich duchowa praca nawrócenia i pielęgnowania zagonów powszedniego obyczaju. Podczas nabożeństw zgromadzony lud chrześcijański miał przed oczyma wizerunek ukrzyżowanego Jezusa w cen-

trum ołtarza. U jego podstawy jest obecny obraz Wieczery Paschalnej, a na szczycie tronuje nad światem (gwieździsta kula) Zmarłychwstały Pan, który ma za świadków świętych proroków: Mojżesza Prawodawcę i Jana Chrzciciela. Te wcześniejsze wizerunki plastyczne nabierają nowych znaczeń w rozwiniętej kompozycji malarskiej. I pomyśleć, że po długim zasłonięciu polichromii białym tynkiem, w 1908 roku, u progu apokaliptycznego XX wieku odkryto ją i później kilkakrotnie odnawiano. Dziś nadal przyciąga ona tutejszych i przybyszów otwartych na ostateczne tajemnice tego świata.

Najlepszym przewodnikiem w odczytaniu symboliki iwiecińskiego malowidła jest Księga tutaj od początku czytana i komentowana. Biblijne zapowiedzi Dnia Pańskiego jako wydarzenia sądu nad narodem wybranym i nad poganami miały obudzić sumienia ludzi do powrotu ku wierności w przymierzu z wiekuistym Bogiem. Także Ewangelia Mesjasza Jezusa i nauki apostołów zawierają pouczenia i wizje wydarzeń ostatecznych. Osąd życia ludzkiego nie jest jakimś straszaniem karami, lecz winien być pojmowany jako program na dziś, jako drogowskaz po drogach tego świata. Ponieważ nie sposób nawet pobieżnie komentować tu najważniejsze fragmenty Pisma Świętego, to zapraszamy pielgrzyma i turystę do samodzielnej lektury wybranych tekstów. Zaczniemy od Mojżesza, największego świadka Bożego porządku w Pierwszym Przymierzu (Księga Wyjścia 20, 1–21: przyjęcie dekalogu na Synaju; Powtórzone Prawo 32,1–43: hymn umierającego proroka). Późniejsi wysłańcy Boży zapowiadali znaki nadchodzącego dnia sądu; wzywali do odnowy życia w obrazach wskrzeszenia zmarłych, zgromadzenia ludów w świętym mieście Syjon i obmycia ich odrodzonych serc (Joel 2, 12–17; 3, 1–4, 17; Izajasz 2, 2–5; Ezechiel 36, 16–38; 37, 1–14).

W Nowym Testamencie spotykamy najpierw Jana nad Jordanem, który napomina swój lud do opamiętania i odmiany życia (Łukasz 3, 7–18). Sam Jezus zapowiada wydarzenia ostateczne (Łukasz 21, 25–28, 34–36), których finałem będzie osąd sprawiedliwego Króla Pastora nad czynami miłości i ich zaniechaniem (Mateusz 25, 31–46). Sam Duch Boży i jego światło są istotą sądu sumień: kto żyje w grzechu, chętnie szuka mroku, by nie był rozpoznany w swej bezbożności (Jan 3, 14–21; 16, 5–24). Tego rodzaju argumentacja pomaga żyjącym w podejmowaniu dobrych decyzji w duchowym i moralnym dojrzewaniu do świętości. Dodajmy jeszcze spokojną lekturę wyjątkowych pouczeń o zmarłychwstaniu apostoła Pawła (1 Kor 15, 12–58) i mądre odsłanianie obrazów Janowej Apokalipsy (5, 1–10; 20, 11–15; 21, 1–4; 10–12,

21–27), gdzie księgi i trony, aniołowie i męczennicy są oznakami królowania Chrystusa Baranka. Przypomnijmy, że ta ostatnia księga Biblii nie jest prorocstwem końca wszystkiego, lecz zachętą do nowego początku dla tych, którzy w wolności serc chcą żyć już na ziemi w świetle otwartego nieba.

Orientacja świątyni, czyli umieszczenie na wschodzie części ołtarzowej, gdzie dokonują się sakramentalne misteria obecnego Zbawiciela, godzi porządek astronomiczny i teologiczny. Pełnia chwały boskiej jest rozpoznawana i obdarowywanie łaskami dokonuje się w głębi sanktuarium. Wchodzący od zachodu do kościoła już przeszedł przez jedną z bram w murze wokół cmentarza przykościelnego. Mógł przypomnieć sobie imiona bliskich i znajomych, którzy zakończyli już ziemski żywot i błagają o modlitwę za spokój wiekuisty duszy. Dziś stoją tam krzyże patronalne, pomnik dla dawnych mieszkańców i rośnie młody dąb poświęcony Piotrowi naszych czasów, rodem z polskiej ziemi. Chrześcijanin wezwany został na modlitwę i nauczanie dzwonami na wieży, a znak koguta budzi serce do czuwania i przyznania się do Zbawiciela. Przeszedłszy mroczną kruchtę już pod chórem napotyka na konfesjonały przypominające miłosierne przebaczenie dla skruszonych pokutników.

Malowidło nad głowami otwiera się obrazem nocnego nieba, rozgwieźdzonego i rozjaśnionego poświatą księżycową. Gdy mgły się rozsnuwają, wybucha żywioł ziemi rozdzieranej siłami nadprzyrodzonymi. To na trąby archaniołów, którzy nieco dalej ogłaszają sądy Boże, powstają z grobów wszyscy zmarli. Jako pierwsi idą prarodzice Adam z Ewą, a za nimi posłaniec niebieski energicznie wyprowadza ku życiu potomków kolejnych pokoleń. Odwrócony plecami nagi człowiek jakby oddalał się od tej drogi i zamierzał zostać w miejscu, gdzie Lucyfer gromadzi swoich naśladowców. Tajemnicą pozostaje, dlaczego niektórzy wybierają ognie otchłani, a nie chcą zwrócić się w stronę pełnej jasności Bożego świata. To wskrzeszanie śpiących w grobach owocuje wzrostem wspólnoty zbawionych, czekających w czyśćcu na swój dzień oglądania chwały Bożej. Inni już przyodziewani przez sługi Boże w szaty zbawienia radują się bliskością niebiańskiej stolicy. Prawdę o ich życiu sprawiedliwym potwierdza anioł przewodnik. Gdzieś wysoko na belce skryły się trzy postaci, o których wioskowa legenda mówi, że to skąpcy i niesolidarni sąsiedzi. Z drugiej strony leż padółu brudny demon z pochodnią pędzi przed siebie tłum obnażonych nędzników, którzy witani są przez szczególnego stróża piekieł. Psiogłowy z tułowiem morskiej bestii (topielec?) unosi się na mizernych skrzydłach,

jak wielka ćma albo nietoperz i głupawym uśmiechem pozdrawia tych, co za życia wybrali zabawę i uciechy tego świata. Ogień wiecznej plagi nie oświeca i nie grzeje; to jezioro płonącej siarki, gdzie nie sposób oddychać i nie ma nadziei na odwrócenie losu. Ta część malowidła, wprost nad głowami pobożnego ludu, nie raz zapewne pobudzała do skruchy niejedno chrześcijańskie serce.

Idąc dalej ku światłu odrodzonego świata, nie lękający się anielskich trąb i głosów, stają twarzą w twarz z Królem i Sędzią wszystkiego, co żyje. Przyodziany w purpurę zmartwychwstały Jezus zasiada na tęczowym tronie. To znak odnowionego przymierza, znany od czasów potopu, po którym Bóg obiecał zachować życie całego stworzenia. Cherubiny przed obliczem Pana wyśpiewują hymn Jego świętości: *Sanctus, Sanctus, Sanctus*. Prawicą ukazuje Dom Ojca dla zbawionych, lewą rękę kieruje do pogrążonych w otchłani, jakby pragnął i tamtych podnieść ku górze. Tajemnica miłosierdzia dla nas i świata całego...

Wspólnota świętych w niebie po prawicy odsłania Maryję Wniebowziętą i Mojżesza z tablicami Prawa, a po lewej Jana Chrzciciela, mesjańskiego świadka Chrystusa Baranka. To od czasów bizantyńskich klasyczna postawa orędowników naszych przed Bogiem. Prorocy i apostołowie, święci i święte Pańskie uczestniczą już w liturgii nieba. Ich radością jest poznanie Boga twarzą w twarz, że jest i jest Bogiem. Patrzący na tę scenę cieszy się z nimi światłem Najwyższego. Słońce promieniste jest jednym ze znaków Syna Bożego (por. Psalm 19), ale doświadczenie uczy, by nie patrzeć gołym okiem w żar gwiazdy południa; lepiej przymknąć powieki i zasłonić zmysł ciekawości, by nie zniszczyć tego daru przyrodzonego poznawania. Wyżej bowiem jest już „tylko” tajemnica. Najpierw krwawy krąg, co znaczyć może zaćmienie słoneczne albo krew na niebie, czyli znak zmagających ostatecznych i doczesnej śmierci. Najgłębiej w świątyni widać Boga samego, w Trójcy Przenajświętszej Jedyne. Ojciec w niebie trójgraniastym i z berłem monarchy w dłoni, patrzący na Jednorodzonego, a po Jego prawicy Syn, w świetlistej aureoli, wsparty na krzyżu jakby na sztandarze zwycięstwa nad śmiercią. Ten spogląda ku dołowi, ku ludziom zmagającym się z życiem i walczącym o pokonanie w sobie zarodka śmiertelności. On, Bóg-Człowiek wie, że sami nie podolają; że Go potrzebują i On ich nie opuszcza. Jest obecny tutaj w znaku krzyża: jest w kościele, na cmentarzu i przy drodze, w domu, w szkole, w łóżku i w kołysce. On, Syn Cieśli (tak go ludzie zwali). On Zbawiciel i Pan wszechświata. W centrum skromna i potężna gołębica Ducha Świętego posyłana jakby znak pokoju po potopie, jak powiew ożywczy dla odnowienia ziemi, tej ziemi...

Obdarowany tym objawieniem pielgrzym potrzebuje odpoczynku. Potrzebuje czasu i oddechu, nim wyjdzie na drogę. Potrzebuje namysłu, nim rozpocznie na nowo rozmowę. Tu w Iwięcinie dotknął końca świata; zobaczył cel życia. Święty i grzesznik uczy się pokory, a wychodząc ze świątyni, zauważa, że niebo w niej wsparte na pniach drzewa żywota, na źródle poznania złego i dobrego. I wie w wolności serca, że musi wybierać: każdego dnia od nowa, aż do ostatniego kresu. Aż przyjdzie Dzień Pański, ten ostatni, po którym już nie będzie nocy. Tymczasem słyszy w ciszy: „Cokolwiek uczynisz jednemu z tych najmniejszych...”

### 3.2. Teksty poetyckie

#### Suplika do Królowej w kościele iwięcińskim

W czasach niepewnych i w porę świętowania  
przychodzimy do ciebie, Pani Iwięcińska,  
Królowo nad Polską i w sercach jej mieszkańców.  
Modlitwa nasza prosta jak tutejsze życie,  
znaczone niepokojem i słabością wiary.  
Prosimy zatem Boga Najwyższego  
i Jezusa, Syna Jego, którego zrodziłaś.  
A Ty prosz z nami, Pani, orędowniczko nasza!

O życie, by na świat przychodziło i żyło,  
O chleb, czyli o to, co potrzebne do życia,  
O pokój, by żyć się chciało na tej ziemi,  
O pracę błogosławioną owocem, czyli groszem,  
O dzieci, by rosły nam mądre i pogodne,  
O zgodę między nami nieświętymi,  
O pojednanie z tymi, co na jednym cmentarzu,  
O dostatek obfity i gotów do dzielenia,  
O pogodę dobrą w każdej porze roku,  
O sąsiadów układnych i przyjaznych,  
O władzę świecką światłą a czynną,  
O gości zamożnych i przyzwoitych,  
O miłość, co wierna jest i szczerą,  
O jutro jaśniejsze od wczoraj i dzisiaj,  
O zdrowie na ciele i duchu zmęczonym,



O wiarę w kościele, w domu i na drodze,  
O pasterzy zbożnych dla dusz naszych,  
O dobrą śmierć po życiu całym szczęśliwym,  
O spoczynek wieczny w towarzystwie niebian.

O to Cię prosimy, byś nam upraszała,  
Królowo tej Ziemi, Pani Iwięcińska.  
A jak zapomnimy, czego nam potrzeba,  
to życz nam z wysokości, razem z Synem Twoim,  
wszystkiego najlepszego, co komu brakuje.  
Bóg sam tam wie najlepiej. Amen.

### **Jezus nad głowami**

*Księdzu Tadeuszowi pasterzowi dobremu*

Panie namalowany wysoko nad ołtarzem  
z berłem krzyża jak narzędziem pracy nie władzy  
pozdrawiam Cię pogodnym spojrzeniem  
w drewniane niebo nad głową

Królu wywyższony na drzewie żywota  
w koronie z ciernia przez wieki zielonego  
jakbyś był wybierany na naszego władcę  
na nowo w każdym pokoleniu

Synu Boży wysoko na tęczowym tronie  
skąd błogosławisz w naszych zmaganiach  
i jakby znakiem zwycięstwa zachęcasz  
by nie poddawać się beznadziei

Mistrzu dobrego słowa pod baldachimem  
przedziwnej ambony co jest cierpliwą drabiną  
do nieba czyli do domu rodzinnego  
który jest i czeka otwarty

Bracie najmniejszego człowieka  
w misternym sanktuarium chrzcielnicy  
zapraszasz do źródła nowego życia  
wszystkich co tęsknią za młodością

Baranku niepokalany w najstarszym krzyżu  
gdzie milczysz pokornie i czekasz jak chleb  
na wszystkich głodnych pogubionych w drodze  
do bramy naszej ostatecznej

Proroku wieczernika paschalnego  
przed którym klękamy gdy rozdajesz siebie  
niech nie przemija nasze święte pragnienie  
śpiewania psalmów wolności

Jezu miłosierny przyjacielu Jana Pawła  
i kardynała Stefana przewodników wiernych  
błogosław naszym zmartwychwstawaniom  
i naucz spokojnego zaufania Tobie  
Emanuelu nazareński i żydowski Mesjaszu

poniemiecki strażniku pamięci i polski gospodarzu  
co rozumie ukraińską modlitwę i cygańską pieśń  
przyjmij w mądrości Twojej zgodne nasze amen

*W Adwencie 2007*

### **Brama nieba**

Jest takie miejsce we wsi  
po zachodniej stronie  
dokąd wszyscy mieszkańcy  
wracają jak do domu  
gdy kamień na kamieniu  
nie został z ich życia  
tylko niebo i krzyże

Przechodzą przez bramę  
zbudowaną jak do pałacu  
albo do świątyni niezwykłej  
na modłę podhalańską trochę  
albo według wzorów wikingów  
brama wyśniona wymodlona  
ma imię i klucz do niej

Pasterz dobry z Ewangelii  
co zna swoich i oni Go znają  
sam stał się im drogowskazem  
gdy rozpiął ramiona na Golgocie  
wykrzykując psalm ostatni  
i tchnąc ducha tym na ziemi  
dzieciom jednego Ojca

Jezusie Nazareński  
Synu Sieśli jak mówili  
co umarł przy Tobie  
Synu Marii pełnej Ducha  
przed nami wniebowziętej  
podnieś nas w dniu ostatnim  
i poprowadź dalej

29.03.2008

### **Przypowieść o kurku nakościelnym**

Ognisty ptak już wniebowzięty  
na szczycie wiekowej świątyni  
jak wiatrowskaz i stróż domowy  
niepokoi wielkanocnym świtem  
budzi serce Piotra nie Judasza  
do powrotu w zbożne ślady

Jak serafin wieloskrzydły  
nad ubogim Iwięcinem  
śpiewa chwałę Najwyższego  
i jak kokosz z Jeruzalem  
chce gromadzić pod swe pióry  
bezpieczne pisklęta

Anioł nasz budziciel  
dobry duch powszedni  
czeka na świt pierwszy  
na ostatni oddech pracowity  
woła: wstań i ciesz się  
dniem Pańskim na ziemi

### **Anioł i diabeł**

Trębaczu wieści ostatecznych,  
czemu straszysz ludzi umieraniem?

Oni nie boją się ziemi, tego co czeka,  
od dnia, gdy serce ich zakolało.  
Ciemność im niemiła i zaduch piekielny,  
które im zwiastujesz twymi muzykami.

Oni wolą zabawę, nie myślą o końcu,  
bo żywot ich krótki i niepewne skarby...

Nie kłam, bestio paskudna, nie lżyj mi,  
bo sam znasz prawdę o nich!  
Wszyscy tęsknią za ojcowskim domem  
i kto zdrów na duszy, chce być dobry.

A ty im oczy mydlisz malowanym niebem  
i drewnianą drabiną, spróchniałą jak trumna!

Kto mądry widzi jasność nad głowami,  
patrzy dalej niż drewno i kamienie;  
poznaje drogowskaz na rozstaju –  
w stronę górnej Jeruzalem.

Złocisz im ołtarze za ich własną pracę,  
a sam siadasz wysoko na kościelnej grzędzie.

Nie bogactwa świątyni są tu najcenniejsze;  
kropla wody źródlanej, chleb błogosławiony  
i radosne serce, co nie boi się bram nieba –  
oto skarby prawdziwe i poszukiwane.

Odbierasz im pogodę i straszysz karami,  
a ja haruję z nimi i zapijam smutki.

Tak, maro przebrzydła, to potrafisz wielce:  
udawać wesołego, udawać do nich miłość.  
Przyznaj się przed nimi, żeś sam jest zgubiony  
i smutny, bo i w piekle szczęścia nie znalazłeś

### 3.3. Cytaty literackie o „końcu świata” (przykłady)

**Jan Kochanowski, *Pieśni wtóre, Pieśń 9***

Nie porzucaj nadzieje,

Jakoć się kolwiek dzieje:

Bo nie już słońce ostatnie zachodzi,

A po złej chwili piękny dzień przychodzi. [...]

Nic wiecznego na świecie:

Radość się z troską plecie,

A kiedy jedna weźmie moc nawiętszą,

W ten czas masz ujrzeć odmianę naprędszą

Ale człowiek zhardzieje,  
Gdy mu się dobrze dzieje,  
    Więc też kiedy go Fortuna omyli,  
    Wnet głowę zwiesi i powagę zmyli.  
Lecz na szczęście wszelakie  
Serce ma być jednakie,  
    Bo z nas Fortuna w żywe oczy szydzi:  
    To da, to weźmie, jako się jej widzi.  
Ty nie miej za stracone,  
Co może by wywrócone:  
    Siła Bóg może wywrócić w godzinie,  
    A kto Mu kolwiek ufa, nie zaginie.

**Czesław Miłosz, *Wiersze ostatnie***

Obróceni twarzami ku Niemu,  
otrzymaliśmy wzrok nowy, zdolny  
patrzeć w Słońce.  
  
Czyż nie było zawsze naszym  
największym pragnieniem  
żyć i na wieki zamieszkać w jasności?  
  
Ślepi, kulawi, paralitycy, pokręceni,  
żyliśmy w wigorze lat odzyskiwanych.  
  
Czas przeszły, czas teraźniejszy i czas przyszły  
łączyły się w jeden niby-czas.  
  
Co było, co jest i będzie  
ukazywały się niemożliwe do rozróżnienia.  
Nareszcie rozumieliśmy nasze życie,  
ze wszystkim, co się w nim działo.

**Zbigniew Herbert, *Portret końca wieku***

Wyniszczony narkotykami szalem spalin uduszony  
spalony w gwiazdę płonąca goreje Super Nowa  
trzech wieczorów – chaosu pożądania udreki  
wchodzi na trampolinę zaczyna od nowa

karzełku naszych czasów gwiazdko zetknięch wieczorów  
artysto z kozią stopą który przedrzeźniasz demiurga  
jarmarczna apokalipsa o księżę lunatyków  
skryj twarz nienawistną

póki czas jeszcze przywołaj Baranka wody oczyszczenia  
niech wszędzie gwiazda prawdziwa *Lacrimosa* Mozarta  
przywołaj gwiazdę prawdziwą krainę stulistną  
niech ziści się Epifania otwarta jest Nowa karta

### Wisława Szymborska

Kiedy wymawiam słowo Przyszłość,  
pierwsza sylaba odchodzi już do przeszłości.

Kiedy wymawiam słowo Cisza,  
niszczę ją.

Kiedy wymawiam słowo Nic,  
stwarzam coś, co nie mieści się w żadnym niebycie.

### Anna Kamińska, *Psalm najmniejszy*

Istnieć i żyć to mało  
i przez nieistnienie  
Jego istnienie niechaj się przesiewa  
i przez życie skończone  
niech prześwieca Nieskończony.

Wierzę to znaczy ukrywam się w Tobie  
wierzę więc w Tobie ginę  
i pragnę jednego  
liściem nieważnym opaść  
w Otchłań Ciebie  
który jesteś życiem

### Jan Paweł II, *Spełnienie – „Apokalipsis”, Tryptyk rzymski, cz. II*

Kres jest tak niewidzialny, jak początek.  
Wszechświat wyłonił się ze słowa i do Słowa powraca.  
W samym centrum Sykstyny artysta niewidzialny kres wyraził  
w widzialnym dramacie Sądu –

i ten niewidzialny kres stał się widzialny jakby szczyt przejrzystości:  
*omnia nuda et aperta ante oculis Eius!*  
Słowa napisane u Mateusza, tutaj zamienione na malarską wizję:  
„Pójdźcie błogosławieni... idźcie przeklęci”...  
I tak przechodzą pokolenia –  
Nadzy przychodzą na świat i nadzy wracają do ziemi, z której zostali  
wzięci.  
„Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”.  
To co było kształtne w bezkształtne.  
To co było żywe – oto teraz martwe.  
To co było piękne – oto teraz brzydota spustoszenia.  
A przecież nie cały umieram,  
to co we mnie niezniszczalne trwa!

### **Bibliografia**

- IDZIAK W. 2004. *O odnowie wsi: poradnik*, Warszawa: Fundacja Wspomagania Wsi.  
ROMANIK H., PACHOLSKI Z. 2003. *Koniec świata w Iwięcino*, Koszalin: Agencja Photo Design Zdzisław Pacholski.

### **Literarische, geistige Kontinuation und gesellschaftlichkünstlerische Erfahrung mit dem Album *Weltende in Iwięcino***

---

#### **Zusammenfassung**

Die literarische Erfahrung um das kulturelle und religiöse Phänomen der Kirche in Iwięcino herum, ebenso wie ihren künstlerischen Denkmälern im natürlichen Umfeld, in der Geschichte und den Bewohnern des Dorfes wuchs im Laufe der Jahrhunderte zusammen. Die Veröffentlichung des Poesiebandes mit Fotos „Weltende in Iwięcino“ im Juli 2003 zeigt das lebendige Bedürfnis nach intermenschlicher Initiative. Die Nachfrage nach dem Band übertraf alle Erwartungen. Die Adaption im Radio, als Schullektüre, in Seelsorgerischen Lesungen, auch in Ausland, zeigten die kulturelle Bedeutung. „Weltende“ und die Besinnlichkeit im Gebet zum Thema „Wert des Lebens“ auf den Wegen der Geschichte Mittelpommerns. Die neuen poetischen Texte

wurden im Rahmen von Lesungen in den Kirchen und anderen religiösen Meditationen vorgestellt. Die Renovierungsarbeiten der Kirche in Iwięcino, auch der Friedhofstore, wurden & mit Hilfe vieler Menschen und Institutionen durchgeführt. Aufgrund dieser Erfahrungen habe ich beschlossen, eine neue poetisch-religiöse Veröffentlichung vorzubereiten, die mit dem Gotteshaus verbunden ist und zugleich eine Einladung zum Besuch sein soll. Dieses „Gebetbuch + Führer Informator“ soll erbauliche und christliche Elemente enthalten.

Fotos und Grafiken wird wieder Zdzisław Pacholski, der Mitautor des ersten Bandes, ausführen. Den Verkauf müssten Gemeinden, Schulen, Tourismusstellen, Pfarrgemeinden, Diözesen und Medien übernehmen. Es besteht Hoffnung, dass die neuen „Weltende-Bände“ Besucher nach Iwięcino locken, Besucher aus Nah und Fern mit vielleicht neuen Initiativen.